

Często zbywamy irytujących pracowników biura obsługi klienta, opędzamy się od bezdomnych proszących o parę groszy, potrafimy być opryskliwi wobec kelnera czy kasjerki. Niemiecki reporter Günter Wallraff postanowił sprawdzić, jak to jest być po stronie "natrętnego" społeczeństwa: jako bezdomny nocował na dworze przy kilkunastostopniowym mrozie; zatrudnił się w piekarni, której sieć wielkich sklepów narzuciła warunki pracy jak z czasów wczesnego kapitalizmu; ucharakteryzowany na Somalijczyka jechał pociągiem pełnym kibiców; w firmie marketingowej, działającej na granicy prawa, pod nieustanną presją psychiczną stał się sprzedawcą oszustem.